

Ekologiczne ogrodnictwo na działkach ROD



Ostatnio bardzo dużo mówi się na temat tzw. **naturalnej (ekologicznej) uprawy roślin**. Można nawet stwierdzić, że na dobre powrócił do nas pozytywny trend posiadania choćby kawałka ziemi niedaleko swojego miejsca zamieszkania, na którym można uprawiać rośliny przy zastosowaniu naturalnych metod bez użycia środków chemicznych. Przed przystąpieniem do zmiany profilu naszej uprawy na ekologiczny, musimy pamiętać, że jest to proces czasochłonny i wymaga od nas uzbrojenia się w cierpliwość oraz podstawowej wiedzy na temat funkcjonowania świata przyrody. W ramach poradnictwa ogrodniczego, na naszej nowej odsłonie strony internetowej czy w trakcie szkoleń w ogrodach, które mam nadzieję niebawem będziemy mogli wznówić, postaramy się wspólnie poznać i odkryć przydatne w ogrodnictwie zasady występujące w świecie przyrody. O zaletach naturalnego ogrodu można pisać dużo, ale najważniejszą jest stworzenie przez nas wyjątkowej, „zielonej” przestrzeni, która będzie miała korzystny wpływ na naszą kondycję psychiczną i fizyczną tak bardzo ważną, szczególnie w ostatnich czasach... Zdrowy ogród, to zdrowi i szczęśliwi ludzie i niech ta myśl daje nam motywację do dalszych, korzystnych zmian w naszych ogrodach.

Podstawą zdrowia każdego żywego organizmu jest **profilaktyka**, wszyscy przecież wiemy, że lepiej zapobiegać niż leczyć. Jeśli przyjmiemy, że każda zielona przestrzeń to żywy organizm składający się w większości z żywych elementów (organów), które pełnią konkretne, istotne funkcje w prawidłowym rozwoju organizmu to jako ogrodnicy powinniśmy zadbać o optymalne warunki rozwoju dla naszych **roślin użytkowych** - warzyw, owoców, ozdobnych czy ziół; a także **organizmów pożytecznych**. Można przyjąć, że kluczem do ekologicznego ogrodu jest bioróżnorodność zarówno w części podziemnej (gleba) jaki i nadziemnej (rośliny).

Poniżej przedstawię i krótko opiszę kilka podstawowych zasad ekologicznej uprawy, które pomogą nam w stworzeniu zdrowego ogrodu. Poszczególne zagadnienia będziemy omawiać bardziej szczegółowo w kolejnych artykułach i podczas szkoleń tematycznych.

1. Gleba i nawożenie

- **Nie stosujemy sztucznych preparatów do użyźniania i ochrony gleb**
- **Ograniczmy głębokie przekopywanie gleby**

Podstawą powodzenia wszelkich upraw roślin jest troska o glebę. Można śmiało powiedzieć, że to gleba obok wody jest podstawą życia na Ziemi. To właśnie w niej zawarte są wszystkie elementy, które dają początek życia i rozwoju większości organizmów żywych. **Zdrowa gleba**, zawiera wodę,

składniki odżywcze, tlen, niezliczoną ilość życiodajnych mikroorganizmów oraz innych organizmów pożytecznych bez których nasz ogród nie mógłby prawidłowo funkcjonować. Nasze rośliny potrzebują do swojego rozwoju różnych składników mineralnych (m.in. azot, potas, fosfor, magnez, wapń) i materii organicznej (próchnica), które powstają w glebie w procesach **mineralizacji i humifikacji**. Te procesy nie będą jednak możliwe, jeśli w glebie nie będzie życia które często niszczyliśmy przez nadmierne stosowanie chemicznych preparatów i głębokie przekopywanie ziemi. Dlatego starajmy się nie stosować sztucznych preparatów chemicznych oraz głębokiego, częstego przekopywania, aby nie zaburzać naturalnej bioróżnorodności i równowagi panującej w glebie. Zamiast tego ściółkujmy np. dojrzałym **kompostem** najlepiej pochodzącym z własnego **kompostownika**, który jest doskonałym źródłem życiodajnej **materii organicznej, składników mineralnych i organizmów pożytecznych**. Dla dodatkowego podniesienia jakości gleby można raz na kilka lat dodawać przekompostowany **obornik** np. w formie granulatu, a kilka razy w sezonie podlewać **biohumusem** lub preparatami zawierającymi **mikroorganizmy probiotyczne**.

2. Woda i podlewanie

- **gromadźmy wodę opadową (deszczówkę)**
- **stosujmy ściółkowanie i preparaty zatrzymujące wodę**
- **pamiętajmy o właściwej porze dnia i technice nawadniania**

Ostatnio musimy mierzyć się z problemem suszy. Poziom wód gruntowych i powierzchniowych obniżył się na tyle znacząco, że musimy nauczyć się prawidłowego gospodarowania zasobami wodnymi. W wielu rejonach kraju a szczególnie na Kujawach brakuje deszczu, dlatego plony z naszych upraw mogą być niższe niż w poprzednich latach. Pamiętajmy o kilku podstawowych zasadach pomocnych w oszczędzaniu wody:

1. Podlewamy tylko wtedy, kiedy jest to naprawdę konieczne. Podlewanie to powinno być obfite, ale niezbyt częste. Podleając rośliny zawsze należy zachować umiar - stosujmy ten zabieg w momentach najwyższej konieczności, tylko wtedy gdy zauważymy negatywne skutki niedoboru wody.
2. Odpowiednią porą podlewania roślin to wczesny ranek, albo późny wieczór. Woda powinna być odstana – najlepiej sprawdza się tu **deszczówka**. Zaopatrmy się w pojemnik do gromadzenia wody deszczowej z dachów altan, tarasów czy szklarni.

Ściółkowanie w ogrodzie to zabieg bardzo pozytywny i przyjazny, który spełnia kilka funkcji. Przede wszystkim ściółka zatrzymuje wilgoć - utrudnia parowanie. Temperatura gleby jest nieco niższa, więc woda nie nagrzewa się tak szybko i nie paruje. Dodatkowo kora czy inne materiały roślinne - jak trawa, ścinki drewna, wióry, szyszki również magazynują wodę, z której w czasie suszy mogą korzystać nasze rośliny.

3. Dobór roślin

- **stosujmy odmiany odporne na choroby i szkodniki**
- **sprawdzajmy zdrowotność materiału rozmnożeniowego**
- **wprowadźmy płodozmian.**

Istotny wpływ na zdrowotność upraw ma odpowiedni dobór odmian roślin uprawnych, najlepiej tradycyjnych. Warto zasięgnąć porady doświadczonych ogrodników, którzy dysponują wiedzą na temat dobrych, odpornych na choroby i szkodniki odmian. Dobrze, aby były to odmiany dostosowane do rozwoju w naszych warunkach klimatycznych. Jeśli decydujemy się na zakup gotowej rozsady, to obok sprawdzenia pochodzenia odmiany trzeba uważnie przyjrzeć się sadzonkom pod kątem ich **zdrowotności**. Dobrze wykształcona sadzonka powinna mieć z niski, zwarty pokrój i raczej ciemnozielone liście. Korzenie powinny być jędrne, jasno wybarwione i nie przerośnięte.

Odpowiedni dobór roślin to także **plodozmian**, inaczej zwany zmianowaniem. **Zmianowanie** polega na stosowaniu (dobieraniu) kolejno po sobie roślin z różnych grup botanicznych. Chodzi o to, aby nie dopuścić do tzw. **zmęczenia gleby** oraz rozwoju wielu niebezpiecznych szkodników i patogenów. Prawidłowo zaplanowany plodozmian jest rozpisany na 4 do 5 lat. W pierwszych latach, najczęściej po nawożeniu obornikiem, uprawiamy rośliny o wysokich a w kolejnych o mniejszych wymaganiach pokarmowych.

4. Uprawa współrzędna

- **zadbajmy o różnorodność i właściwe sąsiedztwo na naszych rabatach**

W trakcie swojego rozwoju rośliny mogą wydzielać określone substancje, które mogą mieć pozytywny lub negatywny wpływ na wzrost innych gatunków roślin czy rozwój patogenów i szkodników. Odpowiedni dobór roślin rosnących obok siebie będzie miał korzystny wpływ na ich rozwój (allelopatia). Zjawisko allelopatii wykorzystywane było przez ogrodników od bardzo dawna, więc mamy w tej dziedzinie prawdziwą kopalnię wiedzy naszych przodków, z której z powodzeniem możemy korzystać w obecnych czasach. W licznych publikacjach mamy wiele przykładów upraw współrzędnych, najczęściej przedstawionych w formie tabel. Dlatego sięgajmy po nie i stosujmy uprawę współrzędną, która zapewni nam większe i dobrej jakości plony a uprawa stanie się przyjemnością bez wielkiego nakładu pracy w sezonie.

Nie zapomnijmy wprowadzić do ogrodu roślin odstrasżających szkodniki (np. aksamitki) lub roślin pułapkowych (np. nasturcje), które zwabią szkodniki do siebie, chroniąc przy tym nasze uprawy.

5. Naturalne metody ochrony roślin

- **zrezygnujmy z chemicznych środków ochrony roślin**

- **zaprosimy do ogrodu organizmy pożyteczne**

- **założymy łąkę kwietną oraz żywopłot z krzewów kwitnących i owocujących**

- **wzmacniamy odporność roślin przez stosowanie gnojówek z roślin**

- **w razie dużego nasilenia chorób lub szkodników stosujemy preparaty oparte na składnikach pochodzenia naturalnego**

Powszechnie panuje opinia, że najbardziej skuteczne i jednocześnie najtańsze w ochronie roślin są preparaty chemiczne, dlatego ciągle jeszcze często po nie sięgamy nie zważając na długotrwałe negatywne konsekwencje. Jedną z istotnych wad środków chemicznej ochrony jest ich szkodliwość dla organizmów pożytecznych. Preparaty stosowane przeciw chorobom grzybowym będą szkodliwe także dla pożytecznych **grzybów mikoryzowych**, preparaty stosowane przeciw bakteriozom ograniczą a nawet wyeliminują ze środowiska **bakterie probiotyczne**, a pestycydy stosowane na

szkodniki roślin mogą być niebezpieczne dla **pożytecznej fauny**. Zapewne wielu ogrodników stwierdzi, że nie da się skutecznie chronić upraw bez stosowania chemii i w niektórych sytuacjach będą mieli rację. Można jednak znacznie ograniczyć ryzyko pojawienia zbyt dużej ilości szkodników i chorób, stwarzając odpowiednie warunki do rozwoju organizmów pożytecznych. W przyrodzie idealnym stanem jest równowaga i różnorodność dlatego nawet jeśli pojawią się szkodniki to obecność pożytecznej fauny sprawi że znacząco obniży się ich liczebność i nawet jeśli szkodnik jeszcze zostanie w ogrodzie to nie będzie miał istotnego wpływu na nasze plony. Dlatego „zapraszamy” do naszych ogrodów pożyteczne owady (np. biedronki, bzygi, złotooki) ptaki (sikorki, kosy) czy ssaki np. jeże. Zbudujmy i zamontujmy odpowiednie **hotele i poidelka dla owadów, budki lęgowe, poidła i karmiki na zimę dla ptaków, czy domek dla jeża**.

Możemy też stworzyć wyjątkową kryjówkę, stołówkę oraz „scenę do występów” dla owadów i ptaków sadząc lub siejąc odpowiednie grupy roślin. **Łąka kwietna** to dobra alternatywa dla trawnika. Zrezygnujmy choćby z części tej monokultury na rzecz kolorowej i pachnącej łąki z różnorodnymi kwiatami wabiącymi niezliczone ilości pożytecznych owadów zapylających, w tym pszczoły murarki, trzmiele i kolorowe motyle. Zastąpmy monotonne żywopłoty z żywotnika (tui) na **kwitnące i owocujące krzewy liściaste** pełne gniazdujących ptaków. Te dwa proste zabiegi sprawią, że będziemy mieć w ogrodzie nie tylko sprzymierzeńców w uprawie roślin ale i „wyjątkowych muzyków” dających codzienny, piękny i uspokajający koncert.

Każdy ogrodnik powinien znać zalety **preparatów roślinnych** stosowanych w ochronie roślin. Okoliczne pola, lasy, łąki czy nawet nasza działka może być źródłem roślin, głównie dziko rosnących, które skutecznie pomogą nam w budowaniu długotrwałej odporności roślin uprawnych a także w walce z chorobami i szkodnikami. Najlepiej jeśli preparaty te będziemy wykorzystywać **profilaktycznie**, przed wystąpieniem ewentualnego zagrożenia a rzadziej interwencyjnie w momencie pojawienia się szkodnika czy choroby. Najczęściej wykorzystywanymi roślinami do produkcji biopreparatów są: pokrzywa, cebula, czosnek czy skrzyp polny. Możemy z nich samodzielnie przygotować **gnojówki, napary, wywary lub wyciągi** lub kupić gotowe w sklepie ogrodniczym. Obok preparatów roślinnych do ochrony możemy wykorzystać roztwory wodne z substancji które często, znajdziemy w naszych domach np. tłuste mleko przeciw mączniakowi prawdziwemu, soda oraz szare mydło przeciw mszycom, przędziorkom i gąsienicom.

Powyższy artykuł jest dopiero pierwszym, małym krokiem do skomplikowanego, ale niezwykłego świata ogrodnictwa ekologicznego, opartego na wykorzystaniu naturalnych procesów zachodzących w przyrodzie. Mam nadzieję, że wspólnie będziemy odkrywać ten świat a w niedalekiej przyszłości będziemy cieszyć się z pięknych i uzdrawiających ogrodów oraz obfitych i zdrowych plonów!

Agnieszka Bartkowska - instruktor ds ogrodniczych PZD w Bydgoszczy